

SAINTS OF THE WEEK- ŚWIĘCI TYGODNIA

AUGUST 24 - ST. BARTHOLOMEW

In the New Testament, Saint Bartholomew is mentioned only in the lists of the apostles. Some scholars identify him with Nathanael, a man of Cana in Galilee who was summoned to Jesus by Philip. Jesus paid him a great compliment: "Here is a true Israelite. There is no duplicity in him" (John 1:47b). When Nathanael asked how Jesus knew him, Jesus said, "I saw you under the fig tree" (John 1:48b).

Whatever amazing revelation this involved, it brought Nathanael to exclaim, "Rabbi, you are the Son of God; you are the King of Israel" (John 1:49b). But Jesus countered with, "Do you believe because I told you that I saw you under the fig tree? You will see greater things than this" (John 1:50b).

Nathanael did see greater things. He was one of those to whom Jesus appeared on the shore of the Sea of Tiberias after his resurrection (see John 21:1-14). They had been fishing all night without success. In the morning, they saw someone standing on the shore though no one knew it was Jesus. He told them to cast their net again, and they made so great a catch that they could not haul the net in. Then John cried out to Peter, "It is the Lord."

When they brought the boat to shore, they found a fire burning, with some fish laid on it and some bread. Jesus asked them to bring some of the fish they had caught, and invited them to come and eat their meal. John relates that although they knew it was Jesus, none of the apostles presumed to inquire who he was. This, John notes, was the third time Jesus appeared to the apostles.

REFLECTION

Saint Bartholomew or Nathanael? We are confronted again with the fact that we know almost nothing about most of the apostles. Yet the unknown ones were also foundation stones, the 12 pillars of the new Israel whose 12 tribes now encompass the whole earth. Their personalities were secondary—without thereby being demeaned—to their great office of bearing tradition from their firsthand experience, speaking in the name of Jesus, putting the Word Made Flesh into human words for the enlightenment of the world.

Their holiness was not an introverted contemplation of their status before God. It was a gift that they had to share with others. The Good News was that all are called to the holiness of being Christ's members, by the gracious gift of God.

The simple fact is that humanity is totally meaningless unless God is its total concern. Then humanity, made holy with God's own holiness, becomes the most precious creation of God.

24 SIERPANIA – ŚW. BARTŁOMEJ

W Nowym Testamencie o świętym Bartłomieju wspomina się jedynie w wykazach apostołów. Niektórzy badacze utożsamiają go z Natanaelem, mieszkańcem Kany w Galilei, którego do Jezusa sprowadził Filip. Jezus złożył mu wielki komplement: „Oto prawdziwy Izraelita, w którym nie ma fałszu” (J 1, 47b). Kiedy Natanael zapytał, skąd Jezus go zna, Jezus odpowiedział: „Widziałem cię pod drzewem figowym” (J 1, 48b).

Cokolwiek to było za niesamowite objawienie, skłoniło Natanaela do wykrzyknienia: „Rabbi, Ty jesteś Synem Bożym; Ty jesteś Królem Izraela” (J 1, 49b). Jezus jednak odparł: „Czy wierzysz tylko dlatego, że powiedziałem ci, iż widziałem cię pod drzewem figowym? Zobaczysz rzeczy większe niż to” (J 1, 50b).

Natanael rzeczywiście ujrzał rzeczy większe. Był jednym z tych, którym Jezus ukazał się nad brzegiem Morza Tyberiadzkiego po swoim zmartwychwstaniu (zob. Ewangelia św. Jana 21:1-14). Całą noc łowili ryby, ale bezskutecznie. Rano ujrzeli kogoś stojącego na brzegu, choć nikt nie wiedział, że to Jezus. Powiedział im, by ponownie zarzucili sieć, a oni złowili tak wielką ilość ryb, że nie byli w stanie wyciągnąć sieci. Wtedy Jan zawołał do Piotra: „To jest Pan”.

Kiedy dopłynęli łodzią do brzegu, zastali rozpalone ognisko, na którym leżały ryby i chleb. Jezus poprosił ich, by przynieśli część złowionych ryb, i zaprosił ich, by podeszli i zjedli posiłek. Jan opisuje, że choć apostołowie wiedzieli, iż to Jezus, żaden z nich nie ośmielił się zapytać, kim jest. Jak zauważa Jan, było to trzecie pojawienie się Jezusa przed apostołami.

REFLEKSJA

Święty Bartłomiej czy Natanael? Po raz kolejny stajemy przed faktem, że o większości apostołów nie wiemy prawie nic. Jednak ci nieznani byli również kamieniami węgielnymi, dwunastoma filarami nowego Izraela, którego dwanaście plemion obejmuje obecnie całą ziemię. Ich osobowości miały drugorzędne znaczenie – co nie umniejsza ich wartości – w porównaniu z ich wielką misją przekazywania tradycji opartej na własnym doświadczeniu, przemawiania w imieniu Jezusa oraz wyrażania Słowa, które stało się Ciałem, ludzkimi słowami dla oświecenia świata.

Ich świętość nie polegała na introwertycznej kontemplacji ich pozycji przed Bogiem. Był to dar, którym musieli dzielić się z innymi. Dobrą Nowiną było to, że wszyscy są powołani do świętości wynikającej z bycia członkami Chrystusa dzięki łaskawemu darowi Boga.

Prosta prawda jest taka, że ludzkość jest całkowicie pozbawiona sensu, o ile nie skupia się wyłącznie na Bogu. Wówczas ludzkość, uświęcona własną świętością Boga, staje się najcenniejszym dziełem Bożym.

